

Ankieta.

1. Jamurskiewicz Walentyna z domu Bałachowicz
Ojciec Napoleon. Matka Eleonora z godowierów.
Mój pseudonim „Diana”
2. urodz. 5 sierpnia 1925 r. m. Łtoto pow. Brastaw
3. nie dożyły.
4. Przed wojną szkoła powszechna i jedna klasa gimnazjum
w Brastawiu. Maturę zrobiłam w 1948 r. w Górze
Nłgskiej. Do Góry Nłgskiej przyjechałam w sierpniu 1945 r.
Rodzice zostali aresztowani w 1944 r. w Brastawiu
przez NKWD. Brat Leon aresztowany 5 października
1939 r. Ojciec był więziony przez 6 lat. Mama
była w łagrze w Komi A S S R, a później w pół-
nocnym Karakstanie. Ja pracowałam
w elektrocie w Brastawiu jako kasjerka.
6. W maju 1942 r. zostałam zaprzysiężona przez
Michała Białokurę „Łacha” w obecności Wotkows-
kiego „Domy” i zaczęłam pracować jako Tęcznic-
ka Białokura A K. o pseudonimie „Diana”
7. Do oddziału nie zostałam wezwana, bo taka
była decyzja Białokurę „Łacha”, żeby nie
zdekonspirować placówki. Tu w m. Łtoto, jak
też później w Brastawiu, gdzie zamieszkałszy,
często zatrzymywali się ludzie z konspiracji.
Cały czas byłam Tęczniczką „Łacha”. Często byłam
wysyłana w rejon Wids, Dubszt, Turmont.
W międzyczasie odbyłam kurs sanitariuszek
prowadzony przez dr Bereckiego w Brastawiu.

8. Po 17 lipca 1944r. byłem w stałym kontakcie z Michałem Białokurem.

Ostatni raz miałam polecenie wyjazdu z Nim do Tasmont (chyba, nie jestem pewna) Porzuciłam do wsi Purzyry skąd mieliśmy wyjechać.

Kiedy przyszedłam tam, stwierdziłam, że za lekko jestem ubrana na taką pogodę i odwróciłam się do domu. Później dowiedziałam się od Wujka, że w drodze zostałam aresztowana i w więzieniu popełniłam samobójstwo. Świadkiem był brat "Pawetka" Bogdanowiera, który był aresztowany też.

Po napadzie ruskiej partyzantki na naszą 24 Brygadę pod Mareszaliną. Wyjechałam do Łotwy gdzie miałam przejąć Broni, którą koleśki Ark mieli zabijać z rowu, poruczonej przez naszych. Broni nie znaleźli, bo Rosjanie widzieli że tam jest i zabili.

13. Po przyjeździe do Polki i wyjściu za męża za Władysława Januszkiewicza pseudonim "Heros", składałam 3 rary egramin na studia. 3 rary zdałam, ale nie zostałam przyjęta, jako Ark nie ujawniona i rodzinie "bandycka" Batach Batachowier. Rodzice Wigimowie.

14. Moje nazwisko, jako Izernierki wspomina "Względy" w "Wspomnienia Lotniiera Asmi Krajowej Ziemi Wileńskiej", "Nawrecki" Kazimierz Krauze "Ostatni Raport Tadeusz Gąstold", "Rozkaz zabici przysięgi z Moskwy" i kilka innych broszur napisanych przez kolegów Skowców.

Kaleryna Januszkiewicz